

Czesław Potemski

Toninek, pow. Sępólno Krajeńskie

Informator Archeologiczny : badania 7, 108-109

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wyspie Jeziora Suszewskiego. Ma ono kształt nieregularnego trójkąta, wydłużonego ze wschodu na zachód.

W północno-wschodniej części znajduje się wysoko kopiec stożkowy uformowany z ziemi wybranej wokół, dzięki czemu powstał tu głęboki, kolisty rów. Założono dwa wykopy na wale: na zachodniej stronie długi 12 m i szeroki 2 m / wykop 1/, oraz na południowej stronie długi 15 m i szeroki 2 m / wykop 2/. Ten ostatni przedłużono rowem sondażowym drugim 20 m i szerokim 1 m na majdanie grodziska / wykop 3/. W wykopie 2 odkryto i zbadano konstrukcje wału. Jego środkowa część była zbudowana w technice rusztowej i składała się z warstw belek układanych jedna nad drugą, przesypanych piaskiem. W samym centrum wału obustronny ruszt oparty był o ścianę zbudowaną w technice zrębowej. Zewnętrzna część wału zbudowana była ze skrzyń drewnianych wypełnionych piaskiem. Ogólna szerokość wału wynosiła około 10 m, a wysokość dochodziła do 2,5 m. Wśród konstrukcji i pod nimi znalezionołamki naczyń kultury łutyckiej.

W wykopie 1 odkryto natomiast część osady, a więc jamy i palenisko. Gród był więc od zachodu nie brzoński.

W rowie sondażowym / wykop 3/ na majdanie odkryto kilkanaście jam. Były to obiekty koliste, średnicy około 1 m, niezbyt głębokie bo do 60 cm. Kilka z nich łączyło się w większe zespoły. Można przypuszczać, że stanowiły one pozostałości półziemianek mieszkalnych. W jamach oraz w warstwie osadniczej znaleziono fragmenty naczyń zasobowych i kuchennych, chropowatych, obrzucanych i obmazanych, talerzy, mis, kubków, czerpaków oraz dużych naczyń wazowatych. Jak wynika z pierwszych, wstępnych obserwacji, datować je można na okres halstański C.

Stwierdzono, że gród założyła ludność grupy wschodniowielkopolskiej kultury łutyckiej.

Dalszych badań nie przewiduje się.

TONINEK, pow. Sępólno Krajeńskie

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego
w Bydgoszczy

Badania prowadził mgr Czesław Potemski.
Finansowało Muzeum im. L. Wyczółkowskiego
w Bydgoszczy. Drugi sezon badań. Cmentarzysko z okresu halstańskiego C i D.

Odkryto dalszych 7 grobów skrzynkowych i natrafiono na paleniska kultowe, z których przebadano 8. Paleniska wystąpiły na najwyższym odcinku rozległego wyniesienia, na północ od grobów. Ułożone ze średnich i małych kamieni miały kształt okrągły lub owalny o średnicy 1 - 1,30 m. Pod kamieniami znajdowała się warstwa przepalonej, brumatomoczarnej ziemi i w kilku przypadkach stwierdzono w nich fragmenty naczyń glinianych. Paleniska te mogły służyć jako miejsca odbywania styp pogrzebowych. Na szczególną uwagę zasługuje duże owalne skupisko kamieni o wymiarach 2,50 x 1,30 m, które mogło służyć jako miejsce kremacji zwłok.

Z siedmiu grobów, 5 znaleziono w stanie szczątkowym, natomiast dwa groby skrzynkowe, które zalegały głębiej / około 1 m od powierzchni ziemi / były dobrze zachowane. W pierwszym znajdowała się tylko jedna popielnica nakryta misą, w

drugim stwierdzono trzy bogato zdobione, inkrustowane popielnice o czarnej powierzchni z czapkowatymi pokrywami. Jedna z popielnic miała kształt dużej wazy o baniastym brzuścu, dwie pozostałe, małych rozmiarów o wysmukłych cylindrycznych szyjach, przylegały symetrycznie do dużej popielnicy. Wszystkie trzy stały na kamiennym bruku.

Najciekawiej ornamentowana była jedna z małych popielnic. Ornament stanowiły tak jak i na pozostałych dwóch, rzędy okrągłych dołeczków biegnących wokół brzuśca lub skierowane w dół brzuśca odcinków, tworzące wzory geometryczne. Jednakże wśród tych motywów ornamentacyjnych znajduje się kilka dołeczków, które mają zapewne przedstawiać małe zwierzątko. W identyczny sposób wykonane są wizerunki małych jelonków na unikalnej popielnicy znalezionej w Toninku w roku 1972.

Badania będą kontynuowane.

ULIM, pow. Gorzów Wlkp.
Stanowisko 4

Muzeum w Gorzowie Wlkp.

Badania prowadzi mgr Tadeusz Seniów.
Finansowało Muzeum w Gorzowie Wlkp.
Pierwszy sezon badań. Osada ludności
kultury lużyckiej z końca okresu halstac-
kiego do starszego okresu wpływów rzym-
skich.

Stanowisko usytuowane jest w zachodniej części wsi Ulim na polu ornym ca 60 m na północ od budynku plebanii, pomiędzy dwiema polnymi drogami biegnącymi z zachodu na wschód i z południa na północ - krzyżującymi się pod kątem prostym. Wykop zlokalizowano w narożniku północno-wschodnim tego pola. Wymiary wykopu 5 x 10 m. Miąższość warstwy kulturowej wynosiła ca 0,60 m. Znalaziono w niej bardzo dużą ilość ceramiki - fragmentów górnych partii naczyń, przydennych i środkowych. Ceramika jest bardzo zróżnicowana pod względem form i struktury wykonania. Przeważa jednak z okresów lateńskiego i rzymskiego.

Odsłonięto 4 jamy paleniskowe w kształcie zbliżonym do prostokąta - wszystkie prawie o jednakowych wymiarach / w granicach ca 2,90 x 1,00 m/. Usytuowane były po linii wschód - zachód i równoległe do siebie w odstępach do 2,5 m. W przekroju pionowym miały kształt nieckowaty. Zawartość tych jam, to: duża ilość ułamków naczyń, kości zwierzęcych i łusek rybich. Oprócz tego znaleziono w północno-wschodnim narożniku wykopu fragment kościanego harpuna do łowienia ryb / w warstwie kulturowej na głębokości względnej ca 0,45 m/, a w jamie oznaczonej nr 1 - znaleziono kiel drapieżnika z otworem, służący jako paciorek do naszyjnika, a także drugi paciorek wykonany z kręgu rybiego z otworem po środku i zdobiony prostokątnymi żłobkami po obojętnie kręgu, które swętały się ku rdzeniowi. Jak z tego wynika mieszkańcy powyższej osady zajmowali się między innymi myślistwem a w szczególności rybołówstwem.

Potwierdza to też, że aż do czasów historycznych tj. do końca XVI w. a może i dalej mieszkańcy wsi Ulim byli zobowiązani przywozić na targ do Gorzowa ryby. Bowiem w tym okresie czasu ryby w rzece Warcie i jej starych korytach należały do miasta, na zasadzie przewileju margrabiego Joachima II z 1566 r. Jest to ważny przyczynek do badań nad osadnictwem wczesno-historycznym w rejonie dolnej Warty.

Badania zostały zakończone.